

Sygn. akt III AUa 503/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Anna Polak (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012 r. w Szczecinie

sprawy H. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 marca 2012 r. sygn. akt IV U 219/12

oddala apelację.

**Sygn. akt III AUa 503/12**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28 grudnia 2011r. odmówił ubezpieczonemu H. W. prawa do emerytury, bowiem ubezpieczony nie spełnił warunków przewidzianych w przepisach ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zmianami, zwanej dalej ustawą emerytalną).

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony podnosząc, że urodził się w dniu 17 stycznia 1947 r., zatem nie mają do niego zastosowania przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Dodatkowo kwestionował ustaloną wysokość jego wynagrodzeń.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne. Ubezpieczony H. W. urodzony w dniu 17 stycznia 1947 r. złożył w dniu 12 grudnia 2011 r. w organie rentowym wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Od dnia 24 czerwca 1978 r. ubezpieczony posiada uprawnienia do renty z tytułu niezdolności do pracy. Na dzień złożenia wniosku o emeryturę, jak i na dzień wydania przez organ rentowy decyzji odmawiającej prawa do emerytury ubezpieczony nie ukończył 65 roku życia. Przed organem rentowym udowodnił okres zatrudnienia 5 lat 7 miesięcy i 15 dni. W dniu 28.12.2011 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

W tych okolicznościach Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Począwszy od dnia 1 stycznia 1999 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i od tej daty emerytury i renty przyznawane są przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie tej ustawy. Regulacje z art. 27 i art. 32 w/w ustawy określają przesłanki nabycia prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. Poza sporem pozostawał fakt, że ubezpieczony na dzień wydania zaskarżonej decyzji (28.12.2011 r.) nie osiągnął powszechnego wieku emerytalnego, czyli co najmniej 65 roku życia, jak też nie udowodnił okresu zatrudnienia, co najmniej 25-letniego w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie złożył ubezpieczony, zarzucając niewłaściwe ustalenia faktyczne, oparte na niepełnym materiale dowodowym. Ponadto zakwestionował obliczenie kapitału początkowego oraz odmowę uwzględnienia dodatkowo 5 lat i 5 miesięcy.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Twierdzenia apelującego nie mogły wywrzeć skutku w postaci uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ani też zmiany orzeczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i kompletne w kontekście oceny legalności zaskarżonej decyzji, a wyprowadzone z nich wnioski prawne nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te i rozważania Sądu Odwoławczy podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że postępowanie przed organem rentowym jest postępowaniem administracyjnym, które zostaje zakończone decyzją, a odwołanie od tej decyzji inicjuje już postępowanie sądowe toczące się zgodnie z procedurą cywilną jako sądowe postępowanie odrębne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub ich wysokości. Ubezpieczony przedstawia w nim wszelkie okoliczności wiążące się z warunkami stawianymi przez ustawę dla przyznania lub ustalenia wysokości świadczeń. W późniejszym postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, Sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000/15/601). W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd pierwszej instancji kontroluje jej zgodność z prawem, a sąd drugiej instancji – prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. O zasadności rozstrzygnięcia organu decydują zatem okoliczności istniejące w chwili wydania decyzji, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący. Z istoty spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wynika, że nowe okoliczności ujawnione lub powstałe po wydaniu decyzji organu rentowego uzasadniają wystąpienie

z nowym wnioskiem o rozpoznanie sprawy, co skutkować winno kolejną decyzją organu rentowego, która następnie może zostać poddana weryfikacji przez Sąd w postępowaniu odrębnym.

Niniejsze postępowanie sądowe zainicjowane zostało odwołaniem ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 28 grudnia 2011 r. o odmowie przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury. Tylko więc w tym zakresie mógł orzekać Sąd I instancji, a obecnie Sąd Apelacyjny. Treść zaskarżonej decyzji – odmawiającej prawa do emerytury – wyraźnie wskazuje, że poza kognicją sądów orzekających w sprawie pozostały kwestie związane z kapitałem początkowym, jak również wysokością emerytury, przyznanej H. W. kolejną decyzją z dnia 2 lutego 2012 r.

Po analizie akt sprawy Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że na dzień wydania decyzji organu rentowego, to jest 28 grudnia 2011 r. H. W. nie spełnił przesłanek warunkujących mu przyznanie prawa do emerytury. Przede wszystkim jest poza sporem, że ubezpieczony urodzony w dniu 17 stycznia 1947 r. powszechny wiek emerytalny 65 lat (art. 27 – 28 ustawy emerytalnej) osiągnął nie tylko po dacie złożenia wniosku, ale również po dacie wydania decyzji. Podobnie też skarżący nie podniósł żadnych merytorycznych argumentów co do ustalenia stażu ubezpieczeniowego, a zatem pewnym pozostaje, że nie zdołał wykazać nawet 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych dla potrzeb emerytalnych (art. 6 i 7 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), w tym także co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych (art. 32 ustawy emerytalnej w związku z regulacjami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz. U. Nr 8, poz. 48 ze zmianami).

Zgodnie z redakcją art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, z zastrzeżeniem ust. 2. Jak wynika z powyższego H. W. w dacie zaskarżonej decyzji (28 grudnia 2011 r.) nie spełnił warunków nabycia prawa do emerytury ani w wieku powszechnym, ani w wieku obniżonym z uwagi na wykazany staż ubezpieczeniowy, w tym również staż pracy w warunkach szczególnych. Decyzja organu rentowego z dnia 28 grudnia 2011 r. w istniejących na ten czas okolicznościach faktycznych była prawidłowa, zatem Sąd I instancji trafnie orzekł o oddaleniu odwołania.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibieli SSA Anna Polak